



właściciel pałacu w Roztoce, zakupił wieś od Franza von Schweinichena. Od tego czasu wieś wchodziła w skład majątku von Hochbergów na Roztoce aż do 1945 roku. Odgrywała ona poważniejszą rolę jedynie w okresie średniowiecza.

W okresie wojny trzydziestoletniej niemal doszczętnie zniszczona, nigdy nie zdołała się podnieść do dawnej świetności. Jeszcze w opisie z 1785 roku autorstwa Zimmermanna wspomina się tu zaledwie 99 mieszkańców. Większość z nich zobowiązana była do pracy na folwarku należącym do von Hochbergów; we wspomnianym 1785 roku wymieniono jedynie 16 zagrodników (nie było tu zatem wolnym bogatych chłopów zwanych kmieciami). Można zatem wyciągnąć wniosek, iż po zniszczeniach wojny trzydziestoletniej i prawie kompletnym wyludnieniu wsi, właściciel majątku przejął na własność większość gruntów należących niegdyś do chłopów. Warto wspomnieć, że w tym czasie na terenie wsi wymieniany jest młyn wodny, który również należał do rodziny von Hochberg i był jedynie oddawany w dzierżawę.

Nowy rozwój wsi datuje się na II połowę XIX i I połowę XX wieku, kiedy to rozpoczęto tu na szeroką skalę eksploatację granitu. Pierwsze prace górnicze podejmowali von Hochbergowie; do nich też należała aż do 1945 roku większość z kamieniołomów. W 1896 roku do Borowa doprowadzono linię kolejową w ramach budowanej wówczas trasy Jawor-Marciszów. Przyspieszyło to w znacznym stopniu rozwój wioski i możliwości zbytu eksploatowanego tu granitu. W latach dwudziestych XX wieku wybudowano w Borowie osiedle dla pracowników kamieniołomów zwane kolonią albo po prostu "Osiedlem" (niem. Siedlung). W owym czasie liczba ludności wsi wzrosła prawie czterokrotnie w stosunku do 1785 roku i obejmowała już ponad 350 osób. Atrakcją wioski leżącej wówczas na terenie powiatu jaworskiego był okazały dąb "Bolko", którego obwód miał ponad 7 metrów, a jego wiek oceniano na co najmniej 500 lat.

Warto dodać, iż pod koniec okresu II wojny światowej w kamieniołomach w Borowie zatopiono liczne dzieła sztuki należące do von Hochbergów z Roztoki (być może również z innych majątków). Jeszcze w latach pięćdziesiątych XX wieku z wody zalanych wyrobisk wyciągano rapiery, elementy zbroi itd. Po II wojnie światowej wieś nosiła tymczasowo nazwę Gniewomirowice, jednakże w 1948 roku zmieniono ją na obecną Borów. Mimo swego malowniczego położenia nad Radynią, wieś ze względu na liczne wyrobiska granitu nie może być wykorzystywana turystycznie.

Tomasz Niesiecki